

## XXXII Czwartek Okresu zwykłego

**Tekst Ewangelii (Łk 17,20-25):** Zapytany przez faryzeuszów, kiedy przyjdzie królestwo Boże, odpowiedział im: «Królestwo Boże nie przyjdzie dostrzegalnie; i nie powiedzcie: "Oto tu jest" albo: "Tam". Oto bowiem królestwo Boże wśród was jest».

**Do uczniów zaś rzekł:** «Przyjdzie czas, kiedy zapagniecie ujrzeć choćby jeden z dni Syna Człowieczego, a nie zobaczycie. Powiedzcie wam: "Oto tam" lub: "Oto tu". Nie chodźcie tam i nie biegnijcie za nimi! Bo jak błyskawica, gdy zabłyśnie, świeci od jednego krańca widnokręgu aż do drugiego, tak będzie z Synem Człowieczym w dniu Jego. Wpierw jednak musi wiele wycierpieć i być odrzuconym przez to pokolenie.

---

*«Oto bowiem królestwo Boże wśród was jest»*

Fray Josep M<sup>a</sup> MASSANA i Mola OFM  
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj Faryzeusze pytają Jezusa o coś, co zawsze budziło zainteresowanie w mieszaniu ciekawości i strachu...: kiedy przyjdzie Królestwo Boże? Na kiedy przypadnie ostatni dzień, koniec świata, powrót Chrystusa, aby sędzią żywych i umarłych na sędzie ostatecznym?

Jezus powiedział, że jest to nieprzewidywalne. Wiemy tylko, że przyjdzie nagle, bez ostrzeżenia: będzie jak «błyskawica, gdy zabłyśnie, świeci od jednego krańca widnokręgu aż do drugiego» (Łk 17,24), nagłe zdarzenie, jednocześnie pełne światła i chwały. Co do okoliczności, drugie przyjęcie Jezusa pozostaje tajemnicą. Ale Jezus daje nam prawdziwe i pewne wskazówki: od teraz «królestwo Boże wśród was jest» (Łk 17,21). Czy te «w was».

Wielkie wydarzenie ostatniego dnia będzie dotyczyło całego uniwersum, ale również pojawi się w naszym mikrokosmosie serca każdego z nas. To tam należy udać się w

poszukiwaniu Królestwa. To w naszym wnętrzu jest Niebo, gdzie odnajdziemy Jezusa.

To Królestwo, które zacznie się nieoczekiwanie “na zewnątrz”, może zacząć się już teraz “wewnątrz” nas. Ostatni dzień kształci się już teraz wewnątrz każdego z nas. Jeśli chcemy wejść do Królestwa w dniu ostatecznym musimy sprawić, żeby Królestwo weszło w nas już teraz. Jeśli chcemy, żeby Jezus w tym decydującym momencie był naszym miłosiernym sędzią, zrobimy wszystko, by był On teraz naszym przyjacielem i gościem w naszym wnętrzu.

Więty Bernard w kazaniu adwentowym mówi o trzech przyjściach Jezusa. Pierwsze przyjście, kiedy stał się człowiekiem; ostatnie, kiedy przyjdzie jako sędzia. Jest pośrednie przyjście, które ma miejsce tu i teraz w sercu każdego z nas. To tu uobecniaj się na poziomie osobistym doświadczenia pierwszego i ostatecznego przyjścia. Orzeczenie Jezusa w Dzień Sądu będzie tym, które już teraz rozbrzmiewa w naszych sercach. To, co jeszcze nie nadeszło, już teraz staje się faktem.

## *Myśli na dzisiejszą Ewangelię*

- «Kiedy dzień chylił się ku końcowi, Pan oddał na krzyżu swoją duszę, którą potem odzyskał, bo nie stracił jej wbrew swojej woli. My także byliśmy tam reprezentowani!» (Więty Augustyn)
- «Także cierpienie, codzienny krzyż, krzyż pracy, rodziny, staranie się o dobre wypełnianie obowiązków, te mające codzienne krzyże są częściami Królestwa Bożego» (Franciszek)
- «W Eucharystii (...) Prośby skierowane do naszego Ojca - w odróżnieniu od modlitw Starego Przymierza - opierają się na urzeczywistnionym już raz na zawsze misterium zbawienia w Chrystusie Ukrzyżowanym i Zmartwychwstałym.» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2771)